DZIENNIK OBOZOWY APW

n.p. środa 5 kwietnia 1944 r. Nr. 55

SZCZEROŚĆ SOWIECKIEJ "PRZYJAŹNI"

Wyobraźmy sobie człowieka, który zbudził się po kilkuletnim śnie. Spragniony bardziej nowości niż strawy, chwyta za pierwszą, jaka mu popadła w rękę gazetę. Traf chce, że jest nią moskiewska "Prawda". Czyta i dowiaduje się rzeczy ciekawych : Zw. Sowiecki jest sprzymierzeńcem St. Zjednoczonych i W. Brytanii w walce z Niemcami; do Rosji płynie nieprzerwany potop sprzętu wojennego z Anglii i Ameryki; na wielkich meetingach w Londynie i New Yorku tłumy śpiewają hymn rosyjski. Czyta dalej i dowiaduje się, że Anglicy i Amerykanie toczą w dżunglach Nowej Gwinei i Burmy, na bezmiernych obszarach Pacyfiku, walkę na śmierć i życie z Japończykami.

I nagle wzrok czytającego pada na komunikat Tassa, donoszący o podpisaniu w Moskwie sowiecko-japońskiej umowy handlowej, regulującej sprawy koncesji naftowych, węglowych, rybackich i tp.

W tym momencie uzdrowiony ze śpiączki człowiek ze wstrętem odrzuca gazetę, zakrywa twarz dłońmi. Nie wierzy on własnym oczom, sądzi raczej, że zwariował.

W istocie, gdybyśmy nie przeżyli w ostatnich latach tak wiele, gdybyśmy nie byli już tak zblazowani wydarzeniami, to naprawdę trzebaby uznać, że jesteśmy świadkami farsy, a raczej tragi-farsy.

Dzień w dzień prasa sowiecka atakuje rząd Stanów Zjednoczonych za to, że nie zerwał stosunków dyplomatycznych z "faszystowską" Finlandią, że w Waszyngtonie nadal istnieją poselstwa Litwy, Łotwy i Estonii, które według tezy moskiewskiej "zgłosiły dobrowolny akces do rodziny narodów radzieckich." Również raz po raz nagana dostaje się rządowi brytyjskiemu, że udziela gościny "emigracyjnemu" rządowi polskiemu - temu rządowi, który natychmiast po Pearl Harbeour wypowiedział wojnę Japonii.

Dzieje się to w tym samym czasie, kiedy ambasador japoński jest w Moskwie - jak zgodnie twierdzą doniesienia wszystkich zagranicznych dziennikarzy - persona grata, której urzędnicy Narkomindiełа nadskakują znacznie bardziej niż sprzymierzonym dyplomatom anglo-saskim.

Czy umowa o zrezygnowaniu Japonii z pewnych koncesji na północnym Sachalinie podpisana została w wyniku presji rosyjskiej i czy może to być interpretowane jako akt kurtuazji sowieckiej w stosunku do swych anglo-saskich sprzymierzeńców ? Bynajmniej, jest rzeczą uderzającą, że jedyne koncesje zagraniczne istniejące w Związku Sowieckim były eksploatowane przez Japonię. Nafta z Sachalinu pomogła Japończykom dokonać zdradzieckiego napadu na flotę amerykańską i brytyjską, opanować bogate wyspy na Pacyfiku, Singapoore, Malaje i Burmę. Obecnie Japonia ma już dość nafty na zdobytych terenach i może zrezygnować z koncesji sachalińskich.

Polityka Sowietów wobec Japonii nieodparcie wywołuje reminiscencje z niedawnej przeszłości. Jest jak dwie krople wody podobna do przyjaznej współpracy niemiecko-sowieckiej, jaka istniała od chwili podpisania paktu Ribbentrop-Mołotow aż do dnia 22 czerwca 1941 r. W Londynie i Waszyngtonie zawsze łudzono się możliwością pozyskania pomocy sowieckiej w jakże trudnej walce z Japonią. Potrzebą pozyskania tej pomocy tłumaczono konieczność robienia Sowietom koncesji gdzieindziej, a przedewszystkim w Srodkowej Europie.

Swieżo podpisana w Moskwie umowa winna przekonać i najbardziej naiwnych, że Moskwa życzy sobie, aby konflikt na Dalekim Wschodzie trwał jaknajdłużej, powodując wyczerpanie się obu walczących stron.

Taka jest prawda o sowieckich "uczuciach szczerej przyjaźni" dla Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Czy aby w Londynie i Waszyngtonie zostanie to nareszcie zrozumiane ?

O Ś W I A D C Z E N I E P A T -a

Londyn. 4. IV. Polska Agencja Telegraficzna ogłosiła oświadczenie w sprawie współdziałania polskich sił podziemnych w Kraju z armią sowiecką. W oświadczeniu stwierdzono, że rząd polski polecił polskim władzom cywilnym w Kraju oraz armii krajowej zaofiarowanie współdziałania armii sowieckiej. Oświadczenie wymienia liczne miejscowości, w których nawiązano kontakt z armią sowiecką. Dowódcy sowieccy potwierdzili, że wszędzie otrzymali pomoc ze strony Polski podziemnej i chwalili ducha bojowego armii krajowej. Naogół współpraca miała przebieg zadowalający, jednak sprawozdania z kilku miejscowości wywołały zaniepokojenie i wymagają wyjaśnień. Rząd polski zwrócił się w tej sprawie do rządów W. Brytanii i St. Zjednoczonych, prosząc o pomoc w zapobieżeniu wydarzeniom, które mogłyby osłabić akcję przeciwko Niemcom. Polska podziemna otrzymała w swoim czasie instrukcję, aby współpracowała z wojskami sowieckimi. Instrukcje te nie zostały cofnięte i nadal obowiązują.

O 60 KM. OD LWOWA

Moskwa,4.IV. Wojska marsz.Zukowa prowadzą nadal natarcie na Lwów na 250-kilometrowym froncie. Jedna z kolumn sowieckich dotarła do miasta na odległość 60 km. z kierunku płd.wschodniego. Dalej na południe Rosjanie poczynili nowe postępy w natarciu ku przełęczom Karpat, Dywizje niemieckie otoczone pod miastem Skałat /na południo-wschód od Tarnopola/ usiłowały bezskutecznie przerwać zacieśniający się wokół nich pierścień sowiecki i poniosły duże straty.

Sztokholm,4.IV. Garnizon niemiecki w Tarnopolu broni się resztkami sił. Uderzenie sowieckie na Lwów przybiera na gwałtowności.Niemcy czynią w mieście przygotowania do walk ulicznych. Dzienniki niemieckie piszą,że generałgubernatorstwo jest tak ważnym terenem strategicznym,że walka toczyć się tam będzie o każdy metr ziemi.

Ankara,4.IV. Władze niemieckie w Polsce zabroniły ludności cywilnej ewakuacji zarówno pociągami,jak i wszelkimi pojazdami. Wprowadzone jednocześnie sądy doraźne za niestosowanie się do tych przepisów.Niemiecka policja kolejowa otrzymała rozkaz natychmiastowego strzelania do każdego,kto usiłuje dokonać aktu sabotażu,lub kto sieje panikę.

JAKA BEDZIE DECYZJA FINLANDII ?

Sztokholm,4.IV. Dzisiejsza prasa szwedzka zamieszcza sprzeczne informacje na temat sytuacji w Helsinkach.Część pism wyraża w dalszym ciągu przekonanie,że pertraktacje sowiecko-fińskie są w toku i że wynik ich zostanie wkrótce ogłoszony. Inne dzienniki natomiast utrzymują,że Finlandia odrzuciła również nowe propozycje sowieckie,chociaż jednocześnie odmówiła żądaniom niemieckim co do utworzenia wspólnego sztabu generalnego i poddania armii fińskiej dowództwu niemieckiemu.

Londyn.4.IV. Wczoraj odbyło się jawne posiedzenie parlamentu fińskiego,na którym załatwiono jedynie szereg wewnętrznych spraw bieżących. Dziś odbyć ma się posiedzenie tajne.

CHURCHILL O OŚWIADCZENIU MOŁOTOWA

Londyn.4.IV. Premier Churchill oświadczył dziś w izbie gmin,że deklaracja Mołotowa w sprawie stosunku Związku Sowieckiego do Rumunii jest szczególnie zadowalającym przykładem współpracy sprzymierzonych.Przed wygłoszeniem deklaracji Mołotow przedłożył ją rządowi brytyjskiemu.

STRATY WOJENNE W.BRYTANII

Londyn,4.IV. Churchill ujawnił dziś w izbie gmin straty poniesione przez armię brytyjską w ciągu 4-ch lat obecnej wojny.Wyniosły one ogółem 667 tys.ludzi, z czego 158 tys.zabitych,78 tys.zaginionych,159 tys.rannych i 270 tys.jeńców. 2/3 tych strat poniosły wojska z wysp brytyjskich. W ciągu pierwszej wojny światowej,która trwała 4 lata i 3 miesiące,armia brytyjska straciła tylko w zabitych i rannych 3 i pół miliona ludzi. Na skutek nalotów na Anglię w ciągu 4 -ch lat obecnej wojny zabitych zostało 49 tys. osób ,a 59 tys.odniosło ciężkie rany

KOMUNISTYCZNI MINISTROWIE DE GAULLE'A

Algier,4.IV. W dniu dzisiejszym w skład Francuskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego weszli dwaj przywódcy komunistów: Grenier, który objął funkcję komisarza lotnictwa i Billou,który został komisarzem stanu.

CIEZKI NALOT NA BUKARESZT
Ponowne bombardowanie Budapesztu

Londyn,4.IV. Specjalny komunikat kwatery głównej sprzymierzonych donosi, że silne formacje amerykańskich "fortec latających",działające z baz śródziemnomorskich, dokonały ciężkiego nalotu na Bukareszt. Nastąpiło to w 24 godziny po pierwszym nalocie amerykańskim na Buda - peszt. Jednocześnie ogłoszono,że stolica Węgier bombardowana była drugi raz w nocy przez silne formacje 4-silnikowych bombowców amerykańskich i brytyjskich .Zrzucono wielki ładunek bomb na stalownię i fabryki broni. W mieście wywołano 5 wielkich pożarów.W czasie wczorajszego nalotu amerykańskiego spadło na Budapeszt 1000 ton bomb. Węgierska agencja prasowa donosi,że samoloty sojusznicze zakładały również miny na Dunaju.

CHAOS W KOMUNIKACJI NA BAŁKANACH

Sztokholm,4.IV. Zródła szwedzkie donoszą,że Niemcy nie są w stanie opanować kompletnego chaosu, jaki panuje na kolejach przede wszystkim rumuńskich, a również i węgierskich. Władze niemieckie przeprowadzają masowe aresztowania wśród kolejarzy w Rumunii, a na ich miejsce sprowadzany jest personel z Niemiec.Rezerwy niemieckie nie docierają do linii frontu. Rzeczoznawcy szwedzcy utrzymują, że jeśli Niemcom nie uda się opanować dezorganizacji na kolejach bałkańskich - sytuacja ich będzie katastrofalna.

ROSJANIE O 10 KM.OD JASS

Londyn,4.IV. Wzdłuż 100-kilometrowego frontu w Rumunii natarcie sowieckie rozwija się mimo silnego oporu wojsk niemieckich i rumuńskich,które przeprowadzają ciężkie przeciwnatarcia.Rosjanie znajdują się w odległości 25 km.na zachód od Prutu. Jedna z kolumn sowieckich dotarła na odległość 10 km.od Jass. Miasto jest pod obstrzałem artylerii sowieckiej.

1900 LOTÓW BOJOWYCH

Londyn,4 .IV. Lotnictwo śródziemnomorskie odbyło wczoraj 1900 lotów bojowych kosztem 13 samolotów. Zestrzelono 26 maszyn niemieckich. Na froncie włoskim trwały na lądzie tylko działania patroli.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Moskwa,5.IV. Wojska sowieckie zajęły Rohatyn /55 km.na płd.wschód od Lwowa./